

Arsenij Tarkowskij

przekład: Beata Szulęcka

* * *

Lato właśnie minęło.
Lub nie zdarzyło się wcale.
Słońce wciąż daje ciepło.
Tylko tego za mało.

To, co spełnić się mogło,
Jak liść z drzewa opadły,
W moich dłoniach spoczęło.
Tylko tego za mało.

Nadaremno ni dobro
Ani zło nie zetnęło
Wciąż płonęło ich światło.
Tylko tego za mało.

Życie – brało pod skrzydło,
Strzegło mnie, ocalało.
Przyznam, że mi się wiodło.
Tylko tego za mało

Liści nic nie zwęgliło,
Gałązek – nie połamało...
Dzień obmyty – jak szkło.
Tylko tego za mało.

Arsenij Aleksandrowicz Tarkowski (1907-1989)

Wybitny rosyjski poeta i tłumacz. Tłumaczył z turkmeńskiego, arabskiego, armeńskiego. Przekładał również twórczość Adama Mickiewicza. We własnych utworach nawiązywał do tradycji Srebrnego Wieku rosyjskiej poezji. Przyjaźnił się z Mariną Cwietajewą i był jej ostatnią wielką miłością.

W latach 1962-1987 opublikował osiem zbiorów swej poezji, a ostatni tomik został wydany pośmiertnie w 1993. Jego wiersze *Życie, życie* oraz *Pierwsze spotkania* zaliczane są przez krytyków do szczytowego dorobku rosyjskiej poezji XX wieku.

Arsenij A. Tarkowski był ojcem Andrieja A. Tarkowskiego, jednego z najznakomitszych reżyserów kina światowego. Wiersze Arsenija Tarkowskiego, którymi nasycone są filmy *Zwierciadło* oraz *Stalker* współtworzą liryczny nastrój, jakim wyróżniają się obrazy Andrieja Tarkowskiego.

Bezpiecznie doprowadziwszy Pisarza i Profesora do wrót Komnaty, gdzie spełniają się życzenia, *Stalker* recytuje "Tylko tego za mało...". Słowa te stanowią motto przypowieści o sensie istnienia, jaką jest *Stalker* Tarkowskiego.

Rytm wiersza, wyszukujący w pełni melodykę języka rosyjskiego, zapada w pamięć i odtąd kołacze się gdzieś z tyłu głowy. Zaś prostota i czystość obrazu obdarzone tak ogromną siłą ekspresji, stanowią kwintesencję poezji w ogóle.

Beata Szulęcka